

Mpitynyko 16.08.21
sf

dr hab. Zbigniew Osiński

Lublin, 09.08.2021 r.

prof. UMCS w Lublinie

e-mail: zbigniewosinski@poczta.umcs.lublin.pl

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ DLA WYDZIAŁU FILOZOFII I NAUK
SPOŁECZNYCH UNIWERSYTETU MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU

**Tytuł rozprawy: Otwarte zasoby edukacyjne - wykorzystanie w dydaktyce
na przykładzie szkół toruńskich**

Autorka rozprawy: mgr Jagoda Rycharska

Promotor: prof. dr hab. Ewa Głowacka

Podstawa prawna: Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst ujednolicony), Dz.U. z 2003 r. Nr 65, poz. 595

Ogólne kryteria: Art. 13. 1. Rozprawa doktorska, przygotowywana pod opieką promotora albo pod opieką promotora i promotora pomocniczego, o którym mowa w art. 20 ust. 7, powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub oryginalne dokonanie artystyczne oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej lub artystycznej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej.

1. Podstawa teoretyczna rozprawy, rozpoznanie stanu badań

Podstawą do opracowania każdego projektu badawczego jest bardzo dobra znajomość dotychczasowego stanu badań określonej problematyki. Swoją znajomość problematyki otwartych zasobów edukacyjnych i ich wykorzystania w szkolnej praktyce mgr J. Rycharska zaprezentowała w trzech pierwszych rozdziałach rozprawy doktorskiej. Stanowią one ponad połowę objętości tejże pracy (nie licząc załączników). Wiedza zawarta w tych rozdziałach została prawidłowo dobrana i ustrukturyzowana. Doktorantka przedstawiła definiowanie m.in. takich pojęć jak: otwarte zasoby, otwarta edukacja, otwarte zasoby edukacyjne, otwarte i wolne licencje, domena publiczna oraz wirtualna przestrzeń edukacyjna. Zaprezentowała kategoryzację tychże zasobów oraz ich rozwój na świecie i w Polsce. Opisała genezę i działalność ruchów na rzecz upowszechniania OZE i wdrożenia ich do praktyki szkolnej, w tym działania rządowe i pozarządowe. Scharakteryzowała polityki otwartości i ich wpływ na społeczeństwo, a zwłaszcza na naukę i edukację. Przedstawiła kwestię praw autorskich, w tym wolnych licencji, w kontekście otwierania zasobów sieciowych dla edukacji.

Wiedzę o badaniu problematyki otwartych zasobów edukacyjnych Autorka pozyskała z: prac naukowych o charakterze przeglądowym, których autorzy prezentowali stan badań tematyki OZE; baz danych ERIC, OER Knowledge Cloud, OER World Map; serwisów WWW poświęconych OZE oraz z wyników wyszukiwania w Google Scholar. Taki zestaw, mimo, że obszerny, nie gwarantuje jednak dotarcia do wszystkich najnowszych i istotnych badań problematyki OZE oraz do powstałych na ich bazie publikacji. Nie gwarantuje też pełnego rozpoznania problematyki otwartych zasobów edukacyjnych i ich wykorzystania. Zabrakło kwerendy w największych bazach bibliograficznych – Web of Science i Scopus.

Jednakże, należy zauważyć, iż zawarte w recenzowanej rozprawie wyjaśnienia, opisy i informacje są pełne, obszerne i zgodne z aktualnym stanem wiedzy naukowej. Odwołują się do różnorodnych źródeł naukowych, słownikowych, encyklopedycznych i eksperckich, często opublikowanych w języku angielskim. Autorka w pełni ukazała różnorodność podejść do definicji i ujęć zagadnień OZE. Rzetelnie zaprezentowała znaczenie otwartych zasobów edukacyjnych dla praktyki szkolnej, ideę otwartej edukacji oraz działania różnych ruchów społecznych na rzecz otwartego dostępu. Dostrzegła bariery we wdrażaniu OZE do praktyki edukacyjnej. Prawidłowo wpisała powstanie i rozwój OZE oraz otwartych licencji w możliwości stworzone przez Internet, a zwłaszcza wirtualną przestrzeń edukacyjną.

Podsumowując, należy podkreślić, że mgr Jagoda Rycharska zaprezentowała wiedzę na temat wszelkich aspektów otwartych zasobów edukacyjnych i ich edukacyjnego wykorzystania w sposób kompleksowy i poprawny merytorycznie. Wiedza ta została dobrana adekwatnie do potrzeb zrealizowanego przez mgr Rycharską projektu badawczego.

2. Cele badań, hipotezy badawcze

Celem rozprawy było zbadanie czy nauczyciele szkół toruńskich znają i stosują otwarte zasoby edukacyjne w pracy dydaktycznej. Ten cel główny Doktorantka postanowiła osiągnąć poprzez realizację celów szczegółowych: sprawdzenie jakie materiały edukacyjne, w tym dostępne w Internecie, wykorzystują i przygotowują nauczyciele oraz z jaką częstotliwością; sprawdzenie jakie znają i stosują OZE, jaka jest ich postawa wobec tych materiałów i praw autorskich; ustalenie od jakich czynników zależą wspomniane działania i postawy; sprawdzenie zmian w tym zakresie, które zaszły w czasie pandemii COVID-19. Autorka rozprawy wstępnie założyła, że badana grupa nauczycieli zna i korzysta z zasobów sieciowych, w tym OZE, że nauczyciele przestrzegają praw autorskich, dzielą się swoimi zasobami, że postawy wobec OZE zależą od takich czynników jak: staż pracy, typ szkoły, specjalność, a także, że w czasie pandemii zaszły istotne zmiany w wykorzystaniu OZE.

Problem badawczy jakim jest wykorzystywanie OZE przez ograniczoną grupę nauczycieli trudno uznać za szczególnie doniosły. Jego rozwiązanie raczej nie przyczyni się do stworzenia odkrywczej i szczególnie wartościowej wiedzy naukowej. Jednakże recenzent, na podstawie wieloletnich obserwacji, ma świadomość faktu, że doktoranci w naukach humanistycznych i społecznych nie otrzymują na swoje badania dużych środków finansowych. Szcupłość tychże środków ogranicza w sposób istotny możliwości badawcze. Stąd też podjęcie się przez mgr Rycharską zbadania niezbyt doniosłego problemu badawczego należy uznać za usprawiedliwione czynnikami od niej niezależnymi. Ponadto należy wziąć pod uwagę, że stosowanie w edukacji zasobów internetowych, w tym OZE, jest zjawiskiem stosunkowo (jak na realia polskiej szkoły) nowym, stąd też jego badanie jest jak najbardziej zasadne. Wiedza na ten temat może być przydatna nie tylko dla uniwersyteckich dydaktyków, lecz także dla twórców materiałów edukacyjnych i oświatowych decydentów.

Przyjęte przez doktorantkę hipotezy badawcze są dosyć optymistyczne i recenzentowi zabrakło wyjaśnienia, na jakiej podstawie zostały sformułowane w takim właśnie kształcie.

Mimo tych uwag należy uznać, że mgr J. Rycharska wykazała się umiejętnością dostrzegania problemów badawczych, formułowania celów badań i hipotez badawczych w stopniu wystarczającym jak na potrzeby rozprawy doktorskiej.

3. Metodologia badań

Mgr Rycharska zastosowała metodę sondażu diagnostycznego opartego na kwestionariuszu ankiety. Przygotowała dwie ankiety. Pierwsza, wykorzystana w badaniu głównym, miała postać tradycyjną, papierową i została wypełniona przez 21,3% populacji nauczycieli Torunia. Druga, wykorzystana w badaniu dodatkowym, miała postać elektroniczną, on-line i została wypełniona przez 2,8% badanej populacji nauczycieli. Zastosowana metoda sondażu diagnostycznego w zasadzie pozwala na poznanie określonego zjawiska społecznego, ustalenie jego zasięgu, zakresu, poziomu i intensywności. Jednakże w praktyce pozwala ona głównie na uzyskanie odpowiedzi na pytania dotyczące poglądów badanych, ich opinii, motywów, zachowania, oczekiwań i postaw. Czy sondaż diagnostyczny pozwala osiągnąć postawiony przez Doktorantkę cel - zbadanie czy nauczyciele szkół toruńskich znają i stosują otwarte zasoby edukacyjne w pracy dydaktycznej? Wiadomym jest, że wspomnianą metodę można stosować, gdy osoby wybrane jako respondenci są w stanie dostarczyć potrzebnych informacji i chcą to zrobić. Nauczyciele niewątpliwie są w stanie dostarczyć informacji o znajomości i wykorzystywaniu otwartych zasobów edukacyjnych w pracy dydaktycznej. Ale czy chcą to zrobić, a zwłaszcza czy chcą odpowiadać na pytania uczciwie i rzetelnie? Czy ich odpowiedzi wskazują na to jak rzeczywiście jest, a może wskazują jak jest w ich przekonaniu? A może motywacją do udzielenia takich, a nie innych odpowiedzi jest następujące przekonanie – nie kala się własnego gniazda, więc odpowiem tak, by siebie i swojej szkoły nie przedstawić w złym świetle? Czy przypadkiem nie jest tak, że ci, którzy nie wypełnili ankiet po prostu nie znają problemu, lub nie ma on miejsca w ich praktyce zawodowej? Badacz stosujący technikę ankietowania powinien wspomniane wątpliwości rozwiązać, by udowodnić, że zebrane informacje mogą stanowić podstawę do naukowego wniosku. W tekście recenzowanej rozprawy nie znajdziemy informacji sugerujących, iż powyższe wątpliwości zostały przez Doktorantkę uwzględnione. Nie wskazuje na to ani treść pytań w ankietach, ani treść analizy wyników tychże ankiet. Receptą na złagodzenie wyżej wspomnianego problemu jest sposób formułowania pytań ankietowych. Np. jeżeli zastosujemy pytania otwarte wymagające podawania szczegółowych informacji, to uzyskamy

bardziej wiarygodny obraz wiedzy ankietowanego niż wtedy, gdy zastosujemy pytania wielokrotnego wyboru. Dodatkowo, jeżeli pytania będą wymagały podawania informacji dotyczących konkretnych działań, które ankietowany podejmował w przeszłości (z podaniem przykładów), to możemy przyjąć, że odpowiedzi pozwolą ustalić nie tylko, czy ankietowany „zna”, lecz także, czy „stosuje”. Ankiety stworzone na potrzeby recenzowanej rozprawy doktorskiej zawierają jedynie po jednym pytaniu otwartym (na osiem w każdej ankiecie). Dobrym rozwiązaniem zastosowanym przez mgr Rycharską są pytania łączące dokonywanie wyboru z koniecznością dopisania określonych informacji (nr 6 i 8 w ankiecie głównej). Niestety, na pytanie otwarte (pierwsze) i otwarte częściowo (ósme) nauczyciele stosunkowo często nie odpowiadali. Pozostałe pytania zawierały wiele odpowiedzi do wyboru, ale ze względu na swoją konstrukcję nie pozwalają ustalić, czy wybór wynika z praktyki ankietowanego, czy z jego poglądów na temat tego, jak być powinno, czy może jest motywowany chęcią pokazania się w dobrym świetle. W związku z tym nie ma pewności, czy wspomniane wyniki odnoszą się do toruńskiej rzeczywistości oświatowej, czy do poglądów nauczycieli. Jako, że z zasady sondaż diagnostyczny nie daje wiedzy o faktach, ale wiedzę o opiniach na temat tych faktów, należy przyjąć, iż rzeczywisty cel osiągnięty przez mgr Rycharską jest następujący - zbadanie jakie są poglądy nauczycieli szkół toruńskich na temat znajomości i stosowania otwartych zasobów edukacyjnych w pracy dydaktycznej w środowisku toruńskiej oświaty.

Badania ankietowe wymagają odpowiedniego doboru respondentów, albo wszystkich z badanej populacji, albo jedynie próby reprezentatywnej dla danej populacji. Autorka rozprawy postanowiła skierować ankietę do wszystkich nauczycieli z Torunia, co jest rozwiązaniem optymalnym z punktu widzenia poprawności wnioskowania na bazie wiedzy uzyskanej w ankietach. Niestety, ankietę wypełniło jedynie 21,3% ogółu nauczycieli. W związku z tym pojawia się wątpliwość odnośnie reprezentatywności tej grupy. Wątpliwość ta rośnie po przeczytaniu informacji o tym, że z 23% szkół nie otrzymano ani jednej wypełnionej ankiety. Na ile reprezentatywna dla Torunia jest sytuacja w tych szkołach, z których uzyskano wypełnione ankiety? Nie wiadomo. Można obawiać się, że istotnym powodem odmowy wypełnienia ankiet była niezajomość problematyki OZE lub pomijanie tych zasobów w praktyce szkolnej. Jeszcze większym problemem jest fakt, że drugą ankietę wypełniło jedynie 2,8% z badanej grupy nauczycieli. Te osoby nie zostały dobrane celowo. Ankietę wypełnili chętni, a więc o próbie reprezentatywnej nie ma mowy.

Zastosowana przez mgr Rycharską metoda badawcza należy do arsenału metodologii nauki i jest właściwa dla badanej problematyki i celów badań. Niestety, Doktorantka nie ustrzegła się jednak podstawowych niebezpieczeństw związanych ze stosowaniem ankiet. Stąd też jej ocena, że główny cel badań i cele szczegółowe zostały osiągnięte, a wyniki potwierdzają większość postawionych hipotez, budzi mieszane uczucia. Być może toruńscy nauczyciele powszechnie wykorzystują bezpłatne materiały edukacyjne pozyskane z Internetu, być może znają i stosują zasoby OZE, być może nie wszyscy przejmują się prawami autorskimi. Stwierdzenie „być może” wynika z tego, że Autorka rozprawy nie ustrzegła się opisanych powyżej problemów z ankietami. Jednakże recenzent zdecydowanie chciałby zastrzec, że nie podważa jakości wiedzy na temat znajomości i stosowania OZE w toruńskich szkołach zawartej w rozprawie. Nie twierdzi, że wnioski mgr Rycharskiej nie oddają realiów. Recenzent jedynie nie jest tego pewny, a niepewność wynika z niedoskonałości zrealizowanego procesu ankietowania nauczycieli.

4. Wykorzystana literatura naukowa i materiały źródłowe

Bibliografia wykorzystanych prac naukowych i eksperckich liczy 113 pozycji. Dotyczą metodologii nauk społecznych, praw autorskich w Internecie, różnorodnych aspektów OZE, e-kształcenia, a także wykorzystania w edukacji różnorodnych zasobów internetowych. Znaczna część to publikacje w języku angielskim. Zestaw ten można by uznać za odpowiedni dla potrzeb rozprawy doktorskiej, gdyby nie brak wartościowych publikacji, które zdobyły wiele cytowań, np.: Caswell T., Henson S., Jensen M., Wiley D., Open educational resources: Enabling universal education, „International Review of Research in Open and Distance Learning”, 2008, vol. 9, nr 1; Giving Knowledge for Free: The Emergence of Open Educational Resources, OECD 2007; Hilton J., Open educational resources and college textbook choices: A review of research on efficacy and perceptions, “Educational Technology Research and Development”, 2016, vol. 64, nr 4; Dietze S., Sanchez-Alonso S., Ebner H., Yu H. Q., Giordano D., Marézi I., Nunes B. P., Interlinking educational resources and the web of data: A survey of challenges and approaches, “Program”, 2013, vol. 47, nr 1; Clements K. I., Pawlowski J. M., User-oriented quality for OER: Understanding teachers' views on re-use, quality, and trust, “Journal of Computer Assisted Learning”, 2012, vol. 28, nr 1. Brak ten rodzi obawy o to, czy recenzowana rozprawa jest wystarczająco osadzona w dorobku światowej nauki.

Spis wykorzystanych materiałów źródłowych liczy 237 pozycji. Wśród nich znaleźć można ustawy polskiego Sejmu oraz rozporządzenia Ministerstwa Edukacji Narodowej, dokumenty instytucji Unii Europejskiej, materiały wytworzone przez polskie i zagraniczne organizacje promujące OZE, różnorodne materiały poświęcone OZE i ich edukacyjnemu wykorzystaniu oraz prawu autorskiemu dostępne w serwisach informacyjnych, treść wolnych licencji, treść strategii cyfryzacji edukacji i wdrażania OZE, deklaracje i stanowiska różnorodnych organizacji i instytucji w sprawie OZE, zapisy internetowych warsztatów i seminariów poświęconych OZE i edukacji. Także i w tym przypadku znaczna część materiałów jest angielskojęzyczna. W ocenie recenzenta mgr J. Rycharska wykorzystała właściwie dobrany zestaw materiałów źródłowych i nie pominęła materiałów istotnych dla badanej problematyki.

5. Analiza wyników badań

Analiza odpowiedzi na pytania zawarte w kwestionariuszach ankiet skłoniła Doktorantkę do przyjęcia wniosku, że nauczyciele szkół toruńskich, oprócz tradycyjnych zasobów edukacyjnych, powszechnie wykorzystują w swojej pracy materiały edukacyjne pozyskane z Internetu (głównie bezpłatne). Większość z nich zna i wykorzystuje OZE. Pewnym problemem jest fakt, iż nie zawsze uwzględniają w swojej pracy prawa autorskie przy użytkowaniu cudzych dzieł. Za to chętnie dzielą się własnymi materiałami edukacyjnymi, ale nie w Internecie. Czynniki takie jak: staż pracy oraz rodzaj i typ szkoły nie mają wpływu na znajomość i stosowanie OZE.

Uzyskane wyniki w sposób niezbyt pogłębiony opisują znajomość i wykorzystywanie OZE przez toruńskich nauczycieli. Wynika to głównie z budowy kwestionariuszy ankiet, które zawierały jedynie po osiem pytań (plus metryczka). Ankiety te badały raczej poglądy nauczycieli, a nie stan faktyczny. W opinii recenzenta zabrakło pytań, które pozwoliłyby ustalić w jaki sposób nauczyciele wykorzystywali OZE dostępne w Internecie: w roli syntezy zastępującej podręcznik i wykład; w roli materiału ilustrującego syntezę podawaną w trakcie lekcji; a może w roli materiału źródłowego służącego samodzielnemu budowaniu wiedzy przez uczniów. Zabrakło również pytań badających wiedzę nauczycieli o skutkach (w sensie przyrostu wiedzy i umiejętności) wykorzystywania OZE. Doktorantka nie ustaliła, czy wykorzystywanie OZE w toruńskich realiach jest sposobem na sprawniejsze budowanie kompetencji uczniów i na wyrównywanie szans edukacyjnych.

6. Wnioski końcowe

Biorąc pod uwagę treść recenzowanej rozprawy oraz jej zalety i wady recenzent doszedł do wniosku, że stanowi ona oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Jednakże wybrany problem, w trakcie badań potraktowany wąsko, raczej nie okazał się naukowo doniosły. Doktorantka wykazała się dobrym poziomem wiedzy teoretycznej w badanej problematyce oraz przeciętną umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Recenzent chciałby podkreślić, że najbardziej wartościową częścią rozprawy mgr Rycharskiej są pierwsze trzy rozdziały, w których Doktorantka przedstawiła wiedzę na temat różnorodnych aspektów OZE.

Mimo zgłoszonych uwag uważam, że przedłożona do recenzji rozprawa spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim i wnoszę o dopuszczenie mgr Jagody Rycharskiej do następných etapów przewodu doktorskiego.

dr hab. Zbigniew Osiński, prof. UMCS w Lublinie

